

Poleszak, Ewa

Ocena przez migrantów przemieszczeń do Pruszkowa i Brwinowa

Przegląd Pruszkowski nr 2, 43-48

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ocena przez migrantów przemieszczeń do Pruszkowa i Brwinowa

Migracje były i są nadal podstawowym czynnikiem zmian liczby i struktury demograficznej oraz społeczno-zawodowej ludności w strefie silnego oddziaływania wielkiego miasta. Największą ruchliwością przestrzenną mieszkańców odznaczają się w aglomeracji warszawskiej te miasta, które położone są na obszarach najsilniej uprzemysłowionych tj. wzdłuż linii kolejowych. Miasta te cechuje wyraźna przewaga ludności napływowej nad rodzimą. Do badań ankietowych na temat warunkowań migracji ludności wybrane zostały dwa spośród tego typu miast tj. Pruszków i Brwinów.¹ Miasta te różnią się między sobą wielkością, pełnionymi funkcjami oraz oddaleniem od Warszawy. Wyniki badań pozwalają na ocenę subiektywnych przesłanek migracji do tych miast, dostarczają informacji na temat warunków życia migrantów w obecnym miejscu zamieszkania (z wyszczególnieniem cech pozytywnych i negatywnych) oraz zamierzeń migracyjnych w przyszłości.

CHARAKTERYSTYKA BADANEJ POPULACJI MIGRANTÓW

Wśród migrantów do Pruszkowa przeważali ludzie stosunkowo młodzi, gdyż w wieku 25—34 lata było aż 40% badanych a w wieku 35—44 lata około 28%. Wśród pełnoletnich mieszkańców Pruszkowa w tych grupach wieku było odpowiednio 23% i 18,5%. Wskazywałoby to na pewną rolę imigracji w odmładzaniu struktury wieku mieszkańców tego miasta. Inaczej kształtowała się struktura wiekowa migrantów do Brwinowa. W wieku 25—34 lata było 16% badanych a w wieku 35—44 około 20%. Odsetek młodszych wiekiem imigrantów był tu dużo niższy niż w Pruszkowie. Jednocześnie udział starszych migrantów był relatywnie wyższy np. w wieku powyżej 64 lat było 17% badanych (dla porównania w Pruszkowie tylko 7,5%). Ponieważ struktura wieku mieszkańców Brwinowa była młodsza niż imigrantów, dlatego napływ przyspieszał starzenie się obywateli tego miasta.

Pruszkowscy imigranci byli najczęściej ojcami lub matkami młodych rodzin, przeważnie 4-osobowych (35% badanych) i 3-osobowych (31%). Przeciętna liczba osób w rodzinie w badanej populacji wynosiła 3,7. Natomiast badani imigranci w Brwinowie byli członkami nieco starszych, choć mniej licznych rodzin (3,4 osob). O ile w Pruszkowie prawie 30% badanych rodzin nie posiadało dzieci do lat 16-tu, to w Brwinowie odsetek ten był 2-krotnie wyższy.

Przeszło połowa badanych migrantów do Pruszkowa urodziła się na wsi a pozostali w mieście (przeważnie małym do 10 tys. mieszkańców). Natomiast w Brwinowie odsetek badanych migrantów, którzy urodzili się na wsi wynosił 42%. Migranci najczęściej legitymowali się pochodzeniem robotniczym (blisko 47% w Pruszkowie i 41% w Brwinowie), a dopiero w drugiej kolejności chłopskim (Pruszków) czy inteligentkim

(Brwinów). Rodzice badanych osób byli głównie pochodzenia chłopskiego i nieco rzadziej robotniczego.

Porównując strukturę wykształcenia respondentów ze strukturą wykształcenia mieszkańców Pruszkowa i Brwinowa trzeba stwierdzić, że migranci odznaczali się przeciętnie wyższym poziomem wykształcenia. O ile z wykształceniem średnim i zasadniczym zawodowym odsetek ten jest niewiele wyższy od analogicznego dla ogółu mieszkańców (powyżej 15 lat), to gdy chodzi o wykształcenie wyższe różnica jest dość duża. Otóż wśród mieszkańców Pruszkowa w wieku powyżej 15 lat jest 5% osób z wyższym wykształceniem, a wśród badanych migrantów aż 19%. Rozbieżność tego typu występuje również w Brwinowie, choć nie jest tak duża. Wskazuje to na wyższą skłonność do migracji osób wykształconych.²

Wśród badanych migrantów przeważały osoby pracujące (w Pruszkowie 74% ogółu, w Brwinowie 61%). Resztę stanowili: emeryci i renciści, gospodynie domowe oraz uczniowie. W podziale na pracowników fizycznych i umysłowych była niewielka przewaga tych drugich, gdy chodzi o Pruszków. Natomiast w Brwinowie dominowali pracownicy fizyczni (na ogół z kwalifikacjami zawodowymi).

ODLEGŁOŚĆ I KIERUNEK PRZEMIESZCZEŃ

Co trzeci z badanych migrantów przybył sam do Pruszkowa, natomiast pozostali w towarzystwie członków rodziny (najczęściej trzech a nieco rzadziej jednego lub dwóch). Natomiast do Brwinowa tylko 23% badanych migrowało samotnie.

Z najbliższej okolicy tj. w promieniu do 20 km od Pruszkowa przeniosła się połowa migrantów. Z odległości średnich (od 20 do 100 km) przyło 18% badanych, natomiast z dużych odległości (od 100 do 500 km) 31%. Z odległości powyżej 500 km przemieścił się znikomy odsetek badanych (1%). Migrantów do Pruszkowa można więc podzielić na dwie odrębne grupy. Jedną grupę tworzą migranci z najbliższych okolic (często kończący szkoły i podejmujący pierwszą pracę zawodową). Drugą zaś grupę tworzą migranci przemieszczający się z dużych odległości, których przyciągał nie tyle sam Pruszków ile bliskość Warszawy. Również do Brwinowa połowa migrantów przeniosła się z najbliższej okolicy do 20 km. Zastanawiające jest jednak, że z odległości 20—30 km (a w takiej odległości jest Warszawa) migrował też znaczny odsetek, bo aż 16% badanych. Na uwagę zasługują ponadto migracje z odległości 200—400 km (15% ogółu). Przemieszczenia z innych odległości nie mają większego znaczenia.

Badani migranci przenosili się do Pruszkowa częściej z miast niż ze wsi. Migranci przybyli ze wsi (prawie 37% ogółu) z reguły pokonywali krótkie odległości. Jeśli chodzi o migrantów z miast, to przeważali migranci z małych miast do 20 tys. mieszkańców (ponad 28% ogółu). Natomiast odsetek migrantów z miast średniej wielkości tj. od 20 do 50 tys. mieszkańców był dużo niższy (13%), a z miast nieco większych od Pruszkowa znikomy (tylko 4%). Relatywnie wysoki był odsetek migrantów z miast powyżej 100 tys. mieszkańców i wynosił 16%. Również do Brwinowa migranci przemieszczali się głównie z miast i to z miast powyżej 100 tys. mieszkańców (22% badanych). Z miast tego rzędu wielkości w promieniu do 100 km można wskazać tylko Warszawę i Radom. Migracje z Warszawy odgrywały pewną rolę. Dotyczyły one zwłaszcza osób starszych, często na emeryturze. Niemniej trzeba stwierdzić, iż migranci z dużych miast pokonywali z reguły odległości przekraczające 100 km. Należy przypuszczać, że migranci z tak dużych

odległości i z miast znacznie większych od Pruszkowa czy nawet Brwinowa przenoszą się ze względu na bliskość Warszawy, w której przynajmniej na razie nie mogą osiedlić się na stałe. Ta grupa migrantów jest funkcjonalnie związana z Warszawą, gdyż w niej pracuje, zaopatrzuje się itp. Względem zaś na możliwość otrzymania mieszkania w Pruszkowie czy Brwinowie zgadza się na codzienne dojazdy do Warszawy. Osoby, które traktują te miasta tylko jako „stację przesiadkową” w drodze do stolicy podejmą przy nadarzającej się okazji następną migrację.³

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na odległość zamieszkiwania od Pruszkowa i Brwinowa dzieci badanych migrantów.⁴ Otóż w przypadku Pruszkowa co czwarte dziecko mieszka w promieniu do 5 km, znikomy odsetek w promieniu 5—10 km, natomiast w promieniu 11—20 km mieszka blisko połowa dzieci. Gdy chodzi o Brwinów, to około 42% dzieci mieszka w odległości 20—30 km. W obydwu przypadkach wskazuje to na zamieszkiwanie znacznego odsetka dzieci w Warszawie (nauka, studia, praca). O ile więc nie sami badani, to z pewnością spora część ich dzieci pozostanie w Warszawie na stałe.

PRZYCZYNY PRZYBYCIA

Główną przyczyną przybycia do Pruszkowa dla co trzeciej osoby objętej badaniami była chęć poprawy warunków mieszkaniowych. Wskazuje to na ogromną rangę mieszkania jako czynnika, który zdecydował o przeniesieniu się największego odsetka migrantów. Wprawdzie o każdym przemieszczeniu decyduje splot czynników, mniej wyraźne akcentowanie tego czynnika jako pierwszoplanowego świadczy o jego nadzędnej roli dla 34% ankietowanych.

W następnej kolejności należałoby wymienić — towarzyszenie innym członkom rodziny (współmałżonkowi, rodzicom), co było powodem zmiany miejsca zamieszkania dla 21% badanych oraz zawarcie związku małżeńskiego i konieczność przeniesienia się do męża (rzadziej żony), co miało miejsce w przypadku 18,5%. Tak sformułowane przyczyny nie wyjaśniają nam jednak dokładnie dlaczego przenosili się rodzice lub dlaczego migrowała żona do męża a nie odwrotnie. Podjęcie lub zmiana pracy to był następny czynnik, który zdecydował o przybyciu do Pruszkowa 16% badanych. Wśród innych podawanych przyczyn ważną rolę odgrywały względy rodzinne 5%.

Pruszków zaliczany jest do miast o zróżnicowanym udziale funkcji miejsca pracy i funkcji mieszkaniowej.⁵ Tymczasem trzeba zauważyć, że ponad dwa razy więcej wśród badanych migrantów wskazywało na przyciągającą rolę mieszkania niż pracy. Przy tym należy wziąć pod uwagę fakt, iż 25% przemieszczeń z tytułu pracy stanowiły przeniesienia służbowe. Taką motywację można wyjaśnić względną łatwością w znalezieniu pracy, natomiast znacznie większymi trudnościami w uzyskaniu samodzielnego mieszkania. Pracę można bowiem uzyskać nie tylko na miejscu w Pruszkowie, ale również na chłodnym rynku warszawskim.

W Brwinowie głównym czynnikiem, który spowodował przeniesienie się około 40% badanych migrantów było mieszkanie. Najczęściej było to otrzymanie samodzielnego mieszkania, rzadziej zamiana mieszkania czy zamieszkanie u rodziny. W drugiej kolejności należałoby wymienić tych imigrantów, którzy jako główny powód przybycia do Brwinowa podawali towarzyszenie współmałżonkowi lub rodzicom i stanowili około 18% badanych. Najważniejszym czynnikiem migracji w opinii dalszych 10% badanych było zawarcie związku małżeńskiego, a w opinii 9% czynnik pracy. Wśród pozostałych dość często jako główną przyczynę

migracji podawano sytuację rodzinną lub powrót do rodzinnych stron. W grupie tej było dużo reemigrantów w starszym wieku, którzy powrócili z Warszawy do rodzinnego Brwinowa. Wymienione przyczyny przybycia do Brwinowa znajdują swoje uzasadnienie, gdy porównamy je z typem funkcjonalnym tego miasta. Brwinów uważany jest bowiem za miasto o bardzo silnej funkcji mieszkaniowej.⁶ Stąd też jest rzeczą zrozumiałą, dlaczego czynnik mieszkania wybija się na czoło i jest głównym powodem przeniesienia się do tego miasta niemalże co drugiej badanej osoby.

OCENA WARUNKÓW W OBECNYM MIEJSCU ZAMIESZKANIA A ZAMIERZENIA MIGRACYJNE W PRZYSZŁOŚCI

Pośród wszystkich przebadanych migrantów w Pruszkowie jest około 10% takich, którzy nie są zadowoleni z obecnego miejsca zamieszkania i z reguły nie widzą żadnych pozytywnych stron zamieszkiwania w tym mieście. W Brwinowie odsetek niezadowolonych z obecnego miejsca zamieszkania jest znacznie wyższy i wynosi 17,5%. Należy przypuszczać, iż są to potencjalni migranci.

Porównując warunki socjalno-bytowe w obecnym i w poprzednim miejscu zamieszkania blisko 82% w Pruszkowie i 71% w Brwinowie stwierdziło ich poprawę, a także około 7% pogorszenie. Reszta badanych nie dostrzegła istotniejszych zmian.

Ponieważ głównym czynnikiem przyciągającym zarówno do Pruszkowa jak i do Brwinowa było mieszkanie, interesująca byłaby ocena przez ankietowanych ich obecnych warunków mieszkaniowych i porównanie z obiektywnie istniejącą sytuacją. Trzeba przyznać, że oceny subiektywne są dość wysokie. Jeśli chodzi o Pruszków, to blisko 70% badanych uważa, że ma dobre warunki mieszkaniowe (przy czym 8% nawet bardzo dobre). Nie jest jednak zadowalającym fakt, że 6% badanych mieszka w złych lub wręcz fatalnych warunkach. Natomiast reszta, a więc co czwarta osoba uważa obecne warunki mieszkaniowe za znośne. W Brwinowie, gdzie czynnik mieszkania jeszcze bardziej decydował o migracjach ocena warunków mieszkaniowych jest nieco odmienna. Z jednej strony aż 20% badanych ocenia swoje warunki jako bardzo dobre i 50% jako dobre, a z drugiej 10% stwierdza, że posiada złe a nawet fatalne warunki mieszkaniowe. Świadczy to o większym różnicowaniu standardu mieszkań w Brwinowie niż w Pruszkowie.

Obiektywnie patrząc trzeba przyznać, iż sytuacja w obu miastach wygląda nieco inaczej. W Pruszkowie jest więcej w porównaniu z Brwinowem mieszkań w budynkach oddanych do użytku po 1970 roku, a mniej w budynkach pochodzących z lat 1918—1944. Z tym niewątpliwie wiąże się wyposażenie mieszkań w podstawowe instalacje. I tak w Pruszkowie jest wyższy niż w Brwinowie odsetek mieszkań wyposażonych w wodociąg i centralne ogrzewanie (o 10 punktów), w WC (o 9 punktów) oraz w gaz z sieci lub z butli (o 7 punktów). Z drugiej jednak strony mieszkania w Brwinowie są nieco większe i częściej składają się z większej liczby izb. Również wskaźnik liczby osób przypadających na izbę jest bardziej korzystny dla Brwinowa. Ocena warunków mieszkaniowych podana przez ankietowanych pokrywa się więc z faktyczną sytuacją w obydwu miastach. W Pruszkowie większość mieszkań posiada dość dobry standard i znajduje się w stosunkowo nowych budynkach. Natomiast w Brwinowie można wyróżnić dwie grupy mieszkań: z jednej strony mieszkania o dużej powierzchni i wyposażone we wszystkie niezbędne instalacje, z drugiej grupę mieszkań w budynkach sprzed wojny i często bez podstawowych instalacji.

Najczęściej podkreślanymi stronami dodatnimi zamieszkiwania w Pruszkowie były (kolejność wg częstotliwości zgłoszeń):

- 1) bliskość Warszawy,
- 2) dobra komunikacja (podkreślano zwłaszcza sprawnie działające połączenie z Warszawą),
- 3) korzystne położenie miasta czyli poziom rozwoju społeczno-gospodarczego oraz położenie względem Warszawy,
- 4) Łatwość znalezienia pracy (zwłaszcza w przemyśle),
- 5) warunki zdrowotne oraz klimatyczne i krajobrazowe.

Łtwo zauważyć, że dla osiedlających się w Pruszkowie ogromne znaczenie posiada sąsiedztwo Warszawy. Nikt z badanych nie wypowiedział się, że Prusków jest atrakcyjnym miastem, ale szereg osób widziało atrakcyjność w samym zamieszkiwaniu blisko Warszawy. Atrakcyjność stolicy niejako udziela się miejscowościom podwarszawskim.⁷

W Brwinowie nie eksponowano tak jak w przypadku Pruskowa bliskości Warszawy i związanych z tym korzyści. Podkreślano przede wszystkim odpowiednie warunki zdrowotne (aż 40% badanych) oraz klimatyczne i krajobrazowe (23%). Niektórzy stwierdzili (5%), że Brwinów jest atrakcyjną miejscowością.

Większość badanych imigrantów dostrzegała również ujemne strony związane z zamieszkiwaniem w tych miejscowościach. W Pruszkowie krytykowano głównie słabe zaopatrzenie sklepów i braki w sieci usług. W drugiej kolejności zwracano uwagę na zagrożenie środowiska geograficznego. Następnie na brak rozrywek kulturalnych (głównie młodzi migranci) oraz na zaniedbanie miasta. Również w Brwinowie co druga wypowiedziadająca się negatywnie osoba na pierwszym miejscu stawiała problem słabego zaopatrzenia sklepów i braki w sieci usług. Dalszych 20% zwracało uwagę na trudności komunikacyjne. Ponadto podkreślano złe stosunki międzyludzkie i brak rozrywek kulturalnych.

Ocena warunków pracy a zwłaszcza czasu zużywanego na dojazd czy dojście do pracy wypadła względnie dobrze w Pruszkowie i dużo gorzej w Brwinowie. Jeśli chodzi o Prusków to 58% badanych ma pracę na miejscu, 32% dojeżdża do pracy do Warszawy, a tylko 10% do innych miejscowości.⁸ W związku z tym tylko 7% badanych zużywa na dojazd do pracy powyżej godziny. Zdecydowana większość tj. 63% potrzebuje na dojazd lub dojście do pracy maksymalnie do 30 minut. Pozostałe 30% badanych zużywa na pokonanie odległości dom—praca od 30 minut do 1 godziny. Jeśli chodzi o Brwinów, to tylko 19,5% badanych ma pracę na miejscu. Natomiast prawie połowa dojeżdża do pracy na terenie Warszawy. Reszta zaś tj. 33% dojeżdża do innych miejscowości. Ponieważ Brwinów leży 8 km dalej od Warszawy niż Prusków, więc i czas zużywany na dojazdy do pracy przez mieszkańców Brwinowa jest przeciętnie dłuższy. Ponad 1 godzinę dojeżdża do pracy 20% badanych, od 30 minut do 1 godziny 39% badanych i tylko 41% do 30 minut.

Jak w świetle tej oceny wyglądają deklaracje badanych osób na przyszłość? Do końca 1980 roku nie zamierzało opuszczać Pruskowa 83% badanych, a Brwinowa 84%. Natomiast w dalszej perspektywie tj. do roku 1987 nie wyraża chęci wyjazdu około 66% badanych. Co trzecia osoba z Pruskowa i prawie co czwarta z Brwinowa stwierdzała jednak, że gdyby miała możliwość wyjazdu, to zdecydowałaby się na opuszczenie obecnego miejsca zamieszkania. Wśród osób, które wyrażały zamiar opuszczenia Pruskowa do końca 1980 roku znalazło się 34% kierujących się do Warszawy oraz 14% za granicę. Z Brwinowa 38% zamierzało przenieść się do Warszawy i aż 22% za granicę.

Opinie osób, które przenieśli się do Pruskowa i Brwinowa w ostatnim okresie były przeważnie pozytywne. Niemniej niższy niż należa-

łoby oczekiwać stopień stabilizacji migrantów związany jest z wielką siłą przyciągającą Warszawy. Wpływ Warszawy, jak to potwierdziły badania, jest istotny zarówno przy napływie ludności do tych miast jak i przy jej odpływie.

¹ Badania zostały przeprowadzone w lipcu 1977 roku wśród migrantów, którzy ukończyli przynajmniej 16 lat i przenieśli się do tych miast na przestrzeni lat 60-tych a zwłaszcza 70-tych. W sumie przeprowadzono 215 wywiadów w Pruszkowie (przede wszystkim na osiedlu Parkowa) oraz 171 wywiadów w Brwinowie. Dokładne wyniki tych badań zawarte są w pracy pt: Migracje ludności, ich uwarunkowania i przyczyny w strefie podmiejskiej Warszawy. Maszynopis tej pracy znajduje się w Bibliotece Instytutu Gospodarstwa Społecznego przy SGPIŚ w Warszawie.

² Do takich wniosków doszedł m.in. A. Ochocki: Migracje osób z wyższym wykształceniem. Artykuł na międzynarodowe seminarium pt. Narodowy Spis Powszechny jako źródło informacji o migracjach ludności w Polsce. Kołobrzeg 5—7.10.1978.

³ K. Kuciński i W. Rakowski: Przestrzenne zróżnicowania ciężarów migracyjnych ludności regionu warszawskiego. „Monografie i opracowania”. SGPIŚ Warszawa 1976, ss. 70—71.

⁴ Chodzi tu o te dzieci, które opuściły dom rodzinny.

⁵ Stosunek miejsc pracy do miejsc zamieszkania zatrudnionych jest wyrównany, por. K. Dziewoński, M. Jerczyński: Statystyczna charakterystyka miast. Funkcje dominujące. GUS 1977.

⁶ K. Dziewoński, M. Jerczyński... jw.

⁷ por. W. Rakowski: Migracje ludności miasta Pruszkowa. „Rocznik Pruszkowski” 1977, s. 11.

⁸ Większość pracowników wyjeżdżających z Pruszkowa znajdowała zatrudnienie na terenie Warszawy, reszta zaś przeważnie na obszarze byłego powiatu pruszkowskiego, por. W. Rakowski... jw. s. 18.

BOGDAN MIŚ

Mój Pruszków

Niezbyt często bywam dziś w Pruszkowie i nie są to już radosne okazje. Wiązą się niemal wyłącznie z odwiedzinami moich bliskich na cmentarzu pod Komorowem. Leży tam moja matka, babcia, jej bracia i ich żony, moi wujowie, ciotki, pradziadowie. Wszyscy niemal rodzili się, żyli i umierali w tym mieście.

Ja sam urodziłem się w Warszawie i pierwsze moje zapamiętane obrazy Pruszkowa — widziane dziś z perspektywy lat jak przez mgłę — pochodzą z roku 1940. Pamiętam właściwie tylko wielką biel i straszna zimę, która ośnieżyła grubo łąki między ulicą Twardą a torami kolejki EKD i szpitalem tworkowskim. Tam właśnie, na Twardej zamieszkaliśmy w owym roku 1940 po ucieczce z Warszawy. Mój ojciec, od Września przebywający za granicą, był przed wojną zaangażowany w działalność antyniemiecką. Był także intelektualistą — i każda z tych rzeczy oddzielnie wystarczyła, by okupant zagrażał represjami rodzinie, Matka nieco naiwnie uznała zatem dalsze mieszkanie w Warszawie za niebezpieczne i przeniosła się do swego rodzinnego miasta — właśnie do Pruszkowa. Naiwność polegała oczywiście na tym, że Pruszków — to przecież już wówczas było niemal przedmieście Stolicy i gdyby Niemcy istotnie byli na nas szczególnie zawzięci, to nie sądzę, by odnalezienie nas było trudne.